

# Paweł Pietnoczka

---

## Ukraińskie ugrupowania parlamentarne wobec konfliktu gruzińsko-osetyjsko-rosyjskiego z sierpnia 2008 roku

---

Przegląd Wschodnioeuropejski 6/2, 129-141

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

PAWEŁ PIETNOCZKA

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## UKRAIŃSKIE UGRUPOWANIA PARLAMENTARNE WOBEC KONFLIKTU GRUZIŃSKO-OSETYJSKO-ROSYJSKIEGO Z SIERPNIĄ 2008 ROKU

### Ukrainian parliamentary groupings in the context of the Georgian-Ossetian-Russian conflict of August 2008

**Słowa kluczowe:** konflikt gruzińsko-osetyjsko-rosyjski, ukraińskie ugrupowania parlamentarne, Partia Regionów, Koalicja Julii Tymoszenko, Nasza Ukraina, Komunistyczna Partia Ukrainy, Koalicja Łytwyna

**Keywords:** Georgian-Ossetian-Russian conflict, Ukrainian parliamentary groupings, Party of Regions, Yulia Tymoshenko Bloc, Our Ukraine, Communist Party of Ukraine, Lytvyn Bloc

**ABSTRACT:** The aim of the article is to present the positions of Ukrainian parliamentary groupings, namely, the Party of Regions, Yulia Tymoshenko Bloc, Our Ukraine – People’s Self-Defence Bloc, the Communist Party of Ukraine and the Lytvyn Bloc, on the 2008 conflict regarding South Ossetia. The analysis of statements issued by parliamentary factions, political parties and individual politicians allowed to conclude that the political forces which took the Russian side during the Caucasus crisis were the Communist Party of Ukraine and the Party of Regions. A different stance was adopted by the pro-presidential Our Ukraine, which, similarly to Viktor Yushchenko, expressed support for the territorial integrity of Georgia and strongly criticized Russia’s actions against Georgia. As for Yulia Tymoshenko Bloc and the Lytvyn Bloc, they both tried to avoid expressing clear support for either side of the conflict.

Po kilkunastu latach zamrożenia, w sierpniu 2008 r., z nową siłą uaktywnił się konflikt gruzińsko-osetyjsko-rosyjski. Szereg państw jednoznacznie opowiedziało się w tym sporze po stronie gruzińskiej. Do nich należałoby zaliczyć również Ukrainę – przynajmniej jeżeli mówimy o stanowisku przyjętym przez prezydenta Wiktora Juszczenkę. Inaczej ma się sytuacja z ukraińskim rządem i stojącą na jego czele Julią Tymoszenko. Za brak jednoznacznej krytyki skierowanej pod adresem Rosji premier została oskarżona przez siły proprezydenckie o zdradę interesów narodowych. Natomiast żadnego stanowiska wobec konfliktu nie zdołała zająć

Rada Najwyższa Ukrainy, co związane było z niejednorodną interpretacją sytuacji zaistniałej wokół Osetii Południowej przez poszczególne ugrupowania parlamentarne. Celem artykułu jest ukazanie, jak siły polityczne reprezentowane w Radzie Najwyższej Ukrainy zareagowały na konflikt gruzińsko-osetyjsko-rosyjski. Analiza oświadczeń wydanych przez frakcje parlamentarne, partie polityczne i poszczególnych polityków pozwoliła na przybliżenie stanowisk zajętych wobec wydarzeń na Kaukazie przez Partię Regionów, Koalicję Julii Tymoszenko, Komunistyczną Partię Ukrainy, Koalicję Łytwyna oraz Naszą Ukrainę, stanowiącą główną partię polityczną w szeregach koalicji Nasza Ukraina – Ludowa Samoobrona.

Bardzo szybko na wydarzenia na Kaukazie zareagowała skrajnie prorosyjska Komunistyczna Partia Ukrainy (*Комуністична партія України – КПУ*)<sup>1</sup>. KPU zajęła wobec tego konfliktu stanowisko identyczne z tym, jakie zajął Kreml, a mianowicie w sposób jednoznaczny potępiła działania Gruzji wobec Osetii Południowej. Już 8 sierpnia lider komunistów Petro Symonenko oświadczył: „Partia komunistyczna zdecydowanie potępia agresywną politykę reżimu Saakaszwilego, która doprowadziła do eskalacji sytuacji w Regionie Kaukaskim aż do ogłoszenia wojny, o czym świadczy fakt zarządzenia przez niego ogólnej mobilizacji” (Симоненко 2008a). Oskarżenia padły także pod adresem Stanów Zjednoczonych i Sojuszu Północnoatlantyckiego. Polityka gruzińskiego prezydenta – określonego mianem „ptaszka z gniazda amerykańskiego orła” – została uznana za „odzwierciedlenie agresywno-hegemonistycznej polityki USA i ich natowskich satelitów” (Симоненко 2008a). Ponadto lider komunistów zwrócił się do Wiktora Juszczenki oraz do ministra obrony z apelem o natychmiastowe wycofanie ukraińskich żołnierzy z Gruzji oraz o wstrzymanie dostaw broni do tego kraju.

Każdy następny dzień konfliktu to kolejne zarzuty kierowane pod adresem Wiktora Juszczenki, Micheila Saakaszwilego, USA i NATO. 9 sierpnia prezydent Ukrainy został oskarżony m.in. o to, iż doskonale wiedział o planach M. Saakaszwilego dotyczących rozpoczęcia wojny, i że właśnie w tym celu była dostarczana do Gruzji ukraińska broń. Dlatego, według komunistów, W. Juszczenko oraz inni wysocy urzędnicy państwowi powinni zostać pociągnięci do odpowiedzialności (Симоненко 2008b). Następnego dnia lider komunistów oświadczył, iż rozpoczęcie działań wojskowych na Kaukazie było zaplanowane przez USA:

operacja dotycząca rozpoczęcia wojny na Kaukazie była zawczasu zaplanowana przez Biały Dom i służby specjalne Stanów Zjednoczonych, aby w ten sposób

---

<sup>1</sup> Po zdelegalizowaniu Komunistycznej Partii Ukrainy w 1991 r. KPU odnowiła swoją działalność w 1993 r., a jej liderem od tego czasu nieprzerwanie jest Petro Symonenko (Гарань/Майборода 2000, 45–48).

usprawiedliwić skierowanie tutaj swoich oddziałów wojskowych i ustanowienie swojej kontroli nad strategicznie ważnym regionem (Симоненко 2008c).

Symonenko zaznaczył, iż Stany Zjednoczone proponują wyprowadzenie z Osetii Południowej wojsk rosyjskich, gdyż chciałyby na zaproszenie M. Saakaszwilego wprowadzić tam swoich żołnierzy. Taki scenariusz uznał za realny, gdyż, jak stwierdził, prezydent Gruzji to „marionetka” USA. Za taką zresztą marionetkę uznał również prezydenta Ukrainy: „Chcę przypomnieć, że Juszczenko i Saakaszwili to polityczni bracia syjamscy, narodzeni przez amerykańską strategię „podporządkowania świata” (Симоненко 2008c). Jednocześnie ostrzegł społeczeństwo ukraińskie przed próbą powielania wydarzeń z Kaukazu w taki sposób, jak wcześniej gruzińska „rewolucja róż” została powtórzona w postaci „pomarańczowej rewolucji” (Симоненко 2008c). Natomiast 11 sierpnia lider komunistów oświadczył, iż w sekretariacie prezydenta opracowano scenariusze dotyczące rozmieszczenia amerykańskich lub natowskich baz wojskowych na Ukrainie. W tym celu, według Petra Symonenki, ośrodek prezydencki chce doprowadzić do wybuchu konfliktów na tle wyznaniowym i etnicznym – w szczególności na Półwyspie Krymskim. Efektem tych konfliktów miałyby być apel prezydenta Ukrainy o udzielenie pomocy międzynarodowej i propozycja utworzenia „stref pokojowych” w regionach graniczących z Rosją. Następnie kontrolę nad nimi miałyby objąć oddziały wojskowe USA i innych państw NATO (Симоненко 2008d).

Konsekwencją jednoznacznego opowiedzenia się w zaistniałym konflikcie po stronie Rosji było zgłoszenie przez deputowanego frakcji KPU projektu uchwały wzywającej do uznania niepodległości Osetii Południowej i Abchazji. Projekt ten został zarejestrowany 29 sierpnia 2008 r., zaś głosowanie nad nim, jak i nad innymi projektami uchwał dotyczących konfliktu kaukaskiego, miało miejsce 2 września 2008 r. Otrzymał on poparcie 167 deputowanych i, podobnie jak i inne projekty uchwał dotyczące sytuacji na Kaukazie, nie uzyskał wymaganej większości głosów (Верховна... 2008). Tym samym Rada Najwyższa nie zdołała zająć stanowiska wobec kryzysu gruzińsko-osetyjsko-rosyjskiego.

Również po stronie Rosji w zaistniałym konflikcie opowiedziała się Partia Regionów (*Партія регіонів* – PR). Jednak w przeciwieństwie do KPU deklaracje PR nie były aż tak zaczepne, tak agresywne w stosunku do Gruzji, USA czy NATO. Można nawet powiedzieć, iż początkowe reakcje charakteryzowały się ostrożnością, powściągliwością. Szczególnie gdy weźmiemy pod uwagę fakt, iż PR stanowiła wówczas najważniejszą prorosyjską siłę polityczną na Ukrainie. Należy zwrócić uwagę m.in. na oświadczenie Prezydium Partii Regionów z dnia 12 sierpnia 2008 r., w którym to główne zarzuty zostały skierowane pod adresem władz ukraińskich. Wezwano je do dbania o interesy narodowe i nieopowiadanie się po jednej ze stron konfliktu:

Partia Regionów zawsze domagała się prowadzenia życzliwej i niekonfrontacyjnej polityki zagranicznej wobec wszystkich sąsiadów Ukrainy. Dlatego potępiamy działania dzisiejszej władzy, która opowiadając się jednoznacznie po jednej ze stron w gruzińsko-osetyjsko-rosyjskim konflikcie, wyrządza niepowetowane szkody narodowym interesom państwa ukraińskiego (Партія регіонів... 2008).

Prezydium PR zaznaczyło, iż poprzez swoją nieodpowiedzialną politykę władza ukraińska wciąga Ukrainę w zaistniały konflikt. Powyższe uwagi PR można uznać za bardzo wyważone i takie, które mogłyby nie zdradzać, po której stronie konfliktu znajdowała się sympatia ugrupowania. Jednak apel o wprowadzenie embarga na dostawy ukraińskiej broni do Gruzji raczej nie pozostawia złudzeń, że to Rosja była tą stroną, której sprzyjała PR. Należy dodać, iż ugrupowanie opowiedziało się także za utworzeniem tymczasowej komisji śledczej w Radzie Najwyższej Ukrainy, mającej za zadanie wyjaśnić okoliczności dostarczania broni do Gruzji. Ponadto zwrócono uwagę na sprzeciw partii wobec przynależności Ukrainy do jakichkolwiek bloków wojskowych. Dlatego wszelkie kroki podejmowane w celu stworzenia warunków umożliwiających przystąpienie Ukrainy do takich bloków uznano za „prowokację wymierzoną przeciwko narodowi ukraińskiemu, który chce żyć w spokoju i pokoju” (Партія регіонів... 2008). Warto odnotować, iż przez sprzeciw wobec wejścia do „bloków wojskowych” należy jednak głównie rozumieć brak zgody na przystąpienie Ukrainy do NATO, za czym jednoznacznie opowiadał się prezydent Juszczenko, a czemu zdecydowanie przeciwna była PR.

Partia Regionów potępiła wszelkie działania mające na celu siłowe rozwiązanie konfliktu oraz wezwała do rozpoczęcia rozmów pokojowych. Zwróciła się również do zachodnich polityków, a mianowicie wezwała ich, aby nie stosowali podwójnych standardów w ocenie konfliktu zaistniałego wokół Osetii Południowej oraz w ocenie innych konfliktów regionalnych. Zaznaczono, że partia zwracała na to uwagę, gdy Zachód udzielił poparcia dla niepodległości Kosowa:

Mówiliśmy wtedy, że tym samym zachodni politycy stwarzają niebezpieczne precedensy, które mogą powtórzyć się w każdym punkcie kuli ziemskiej. Ale naszego głosu nie słyszano. Zachód stworzył precedens Kosowa i uznał za fakt pozytywny niezależność samozwańczej republiki (Партія регіонів... 2008).

W związku z powyższym partia uznała, że Kaukaz Południowy jest „ogniwem jednego łańcucha”. Należy podkreślić, iż w omawianym oświadczeniu PR zadeklarowała, że „bez wątpliwości popiera integralność terytorialną wszystkich państw”. Jednak takiego zapisu, a więc dotyczącego poszanowania integralności terytorialnej, nie znajdujemy już w oświadczeniu frakcji PR z dnia 22 sierpnia. Znajdujemy natomiast coś zupełnie innego, a mianowicie stwierdzenie, że należy „określać przyszły status nieuznanych bytów państwowych na podstawie woli

ludności, która zamieszkuje na tym terytorium” (Заява фракції Партії регіонів... 2008). W powyższym oświadczeniu podkreślono potrzebę przyjęcia zmian do konstytucji zapewniających pozablokowy status Ukrainy oraz oskarżono „pomarańczowe kierownictwo” o doprowadzenie do znacznego pogorszenia stosunków Ukrainy z Rosją. Ponadto frakcja PR, podobnie zresztą jak wcześniej prezydium partii, opowiedziała się za zakazem dostarczania przez Ukrainę broni do Gruzji oraz utworzeniem tymczasowej komisji śledczej, której zadaniem byłoby zbadanie „faktów sprzedaży do Gruzji ukraińskiej broni i udziału obywateli ukraińskich w tym konflikcie” (Заява фракції Партії регіонів... 2008).

Kolejne dni potwierdzały zajmowanie przez PR, na czele z jej liderem, coraz bardziej jednoznacznego prorosyjskiego stanowiska. Należy w tym miejscu wspomnieć o oświadczeniu Wiktora Janukowycza z dnia 26 sierpnia, w którym wezwał do uznania niepodległości Osetii Południowej i Abchazji. Potrzebę uznania przez Ukrainę niepodległości tych separatystycznych regionów Gruzji argumentował wcześniejszym uznaniem niepodległości Kosowa przez Zachód (Янукович 2008). Natomiast dwa dni później do frakcji parlamentarnej PR z apelem o wniesienie projektów uchwał o uznaniu niepodległości Osetii Południowej i Abchazji zwróciła się Rada Krymskiej Republikańskiej Organizacji Partii Regionów (Бурковський 2010). Warto w tym miejscu podkreślić, iż Ukraina nie uznała niepodległości Kosowa (Гарань 2010, 19–20). Tak więc nieuznanie niepodległości Osetii Południowej i Abchazji było zachowaniem pewnej konsekwencji w polityce zagranicznej Ukrainy, na co jednak nie zwracała uwagi PR na czele z jej liderem.

Wypada jeszcze zaznaczyć, iż oceny poszczególnych członków partii dotyczące konfliktu nie zawsze były zbieżne (Лєсів 2008). Najlepszym tego przykładem jest wyrzucenie z szeregów PR jednego z najważniejszych polityków tego ugrupowania – Rajisy Bohatyriowej<sup>2</sup>. Przyczyną takiej reakcji Rady Politycznej Partii Regionów był fakt, że wypowiedź Wiktora Janukowycza, w której wezwał do uznania niepodległości Osetii Południowej i Abchazji, została zinterpretowana przez R. Bohatyriową jako osobiste stanowisko lidera PR, a nie stanowisko całej partii. Warto także odnotować, iż 2 września projekt uchwały wzywający do uznania Osetii Południowej i Abchazji uzyskał poparcie 140 spośród 176 deputowanych PR (Кузьо 2008). Tak więc z jednej strony zdecydowana większość członków udzieliła poparcia powyższemu projektowi, zaś z drugiej strony zauważalny był również brak jednomyślności w szeregach ugrupowania.

Najbardziej ostrożne stanowisko wobec konfliktu na Kaukazie spośród opozycyjnych ugrupowań parlamentarnych zajęła Koalicja Łytwyna (*Блок Литвина* – BŁ), w skład której wchodziła Partia Ludowa oraz Pracująca Partia Ukrainy (Кармазіна 2012, 100). To oczywiście nie dziwi, gdyż można stwierdzić,

<sup>2</sup> Bohatyriowa została usunięta z PR 1 września 2008 r.

że najważniejszą cechą charakteryzującą to ugrupowanie było zyskiwanie zaufania elektoratu znajdującego się pomiędzy zwaśnionymi stronami „pomarańczowej rewolucji”. 14 sierpnia 2008 r. frakcja Koalicja Łytwyna i Partia Ludowa (Народна партія – NP) wydały oświadczenie, w którym wyraziły głębokie zaniepokojenie z powodu zaistniałej sytuacji na Kaukazie; zauważyły w nim, iż „zamrożone” konflikty na obszarze postradzieckim są wykorzystywane w interesach państw trzecich, oraz uznały, że rozwój sytuacji w regionie kaukaskim można było przewidzieć, gdyż został on poddany znacznej militaryzacji. Jednocześnie zaznaczono, iż wzrósł potencjał konfliktowy całego regionu czarnomorskiego, ponieważ stał się on obszarem rywalizacji Rosji i Zachodu na płaszczyźnie dostępu do nośników energii (Заява фракції „Блок Литвина”... 2008). Znaczącej krytyce został poddany sposób reakcji ukraińskich władz na zaistniały konflikt. Wskazano na słabość i niski poziom profesjonalizmu dyplomacji oraz na to, że ukraińskie kierownictwo nie wiedziało, jak się zachować wobec konfliktu: „Stąd nerwowa reakcja, brak uzgodnionego stanowiska, a czasami wymowne milczenie wysokich urzędników państwowych” (Заява фракції „Блок Литвина”... 2008). Wspominając o milczeniu wysokich urzędników państwowych, BŁ i NP miały zapewne na myśli premier Julię Tymoszenko. Ponadto w oświadczeniu zaznaczono, iż władza kieruje się podwójnymi standardami, gdyż społeczeństwo ukraińskie nie wie, jakie jest stanowisko oficjalnego Kijowa wobec precedensu kosowskiego i w tym kontekście – jakie zajmuje stanowisko wobec nieuznanych państw powstałych na obszarze postradzieckim.

BŁ i NP podkreśliły, iż Ukraina powinna wyciągnąć odpowiednie wnioski z zaistniałego konfliktu wokół Osetii Południowej. Do nich zaliczono konieczność zmiany polityki zagranicznej, w tym tej dotyczącej regionu czarnomorskiego. Jej celem miałyby być

stworzenie kompleksowego systemu bezpieczeństwa, który brałby pod uwagę: interesy wszystkich bez wyjątku państw regionu; zagwarantowanie integralności terytorialnej państw i nietykalności ich granic; ochronę praw człowieka; pokojowe rozwiązywanie sporów i konfliktów (Заява фракції „Блок Литвина”... 2008).

Dlatego też wskazano na potrzebę „rezygnacji z orientowania się” na GUAM – Organizację na rzecz Demokracji i Rozwoju jako na jedyne „centrum siły”. Zaznaczono, iż ta organizacja okazała się nieefektywna<sup>3</sup>, i że należy układać stosunki na równoprawnych zasadach ze wszystkimi, bez wyjątku, państwami basenu Morza Czarnego. Jednocześnie stwierdzono, iż jednym z dwóch elementów, które mają stanowić podstawę polityki zagranicznej, powinna być rezygnacja

<sup>3</sup> Frakcja Koalicja Łytwyna i Partia Ludowa podkreśliły, iż w zaistniałej sytuacji wokół Osetii Południowej organizacja GUAM okazała się bezradna, chociaż miała się ona specjalizować m.in. w rozwiązywaniu „zamrożonych” konfliktów.

z przystąpienia do NATO. Drugi element to podjęcie działań mających na celu uzyskanie przez Ukrainę statusu państwa neutralnego, który to status zostałby uznany przez wspólnotę międzynarodową. Ponadto, według frakcji i partii, wydarzenia na Kaukazie wskazały, iż bezpieczeństwo państwa mogą zapewnić zdolne do walki siły zbrojne. Dlatego dostrzeżono konieczność uzbrojenia armii w nowoczesną broń. Za kolejny wniosek, który powinien być wyciągnięty z zaistniałego konfliktu, uznano potrzebę zaprowadzenia porządku wewnątrz państwa, przez co rozumiano „zapewnienie stabilności władzy i społeczeństwa”, a także likwidację totalnej korupcji i biedy (Заява фракції „Блок Литвина”... 2008).

Podsumowując analizę powyższego oświadczenia, można zauważyć, iż znalazło się w nim przysłowione „dla każdego coś dobrego”. Z jednej strony wspomniano o kosowskim precedensie i rezygnacji z wejścia do NATO. Te elementy oświadczenia zapewne miały być pozytywnie przyjęte przez prorosyjską część elektoratu. Z drugiej zaś strony wspomniano o integralności terytorialnej państw i wzmocnieniu ukraińskich sił zbrojnych. To z kolei było skierowane do części społeczeństwa, która jest nieufna wobec północno-wschodniego sąsiada. Warto jeszcze odnotować, iż BŁ i NP nie określiły w oświadczeniu, która ze stron konfliktu odpowiada za zaostrzenie sporu, chociaż, co trzeba podkreślić, lider tych formacji nie miał raczej w tym zakresie większych wątpliwości. Otóż Wołodymyr Łytwin niejednokrotnie wskazywał na Gruzję jako kraj, który chciał siłą przywrócić kontrolę nad Osetią Południową (Червоненко 2008; Вецько 2008).

Zaniepokojenie zaostrzeniem sytuacji w Osetii Południowej wyraziła także Koalicja Julii Tymoszenko (Блок Юлії Тимошенко – BJUT), w skład której wchodziły następujące partie polityczne: Ogólnoukraińskie Zjednoczenie „Ojczyzna”, Ukraińska Partia Socjaldemokratyczna oraz Partia „Reformy i Porządek” (Кармазіна 2012, 113). Oświadczenie w tej sprawie zostało wydane przez frakcję BJUT 15 sierpnia 2008 r. Zwrócono w nim m.in. uwagę, iż eskalacja konfliktu może zagrozić bezpieczeństwu nie tylko regionu kaukaskiego, ale również i całego świata. Potępiono użycie broni jako sposobu rozwiązywania konfliktów, a także wezwano obie strony, aby rozpoczęły rozmowy pokojowe w ramach prawa międzynarodowego:

Ignorowanie przez jakiegokolwiek państwa norm prawa międzynarodowego, statutu ONZ; naruszanie porozumień helsińskich; nieprzestrzeganie zasad bezpieczeństwa zbiorowego i chęć rozwiązywania sytuacji konfliktowych metodami siłowymi, może doprowadzić do łańcuchowej reakcji, polaryzacji wspólnoty światowej i konfliktów globalnych (Заява фракції „Блок Юлії Тимошенко”... 2008).



Koalicja Julii Tymoszenko opowiedziała się za stworzeniem międzynarodowego programu na rzecz odbudowy regionów zniszczonych wskutek prowadzonych walk, a także wskazała na potrzebę utworzenia europejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego z udziałem Ukrainy, którego celem byłoby zapobieganie konfliktom zbrojnym. BJUT zaznaczyła, iż Rada Najwyższa nie może dopuścić, aby Ukraina opowiedziała się po jednej ze stron konfliktu, gdyż to uniemożliwiłoby prowadzenie przez Kijów skutecznej działalności pokojowej. Natomiast elementem niepokoju ugrupowania, poczucia zagrożenia ze strony Rosji jest zapewne zwrócenie uwagi, iż „niecierpiącym zwłoki zadaniem stojącym przed [...] państwem jest dokończenie negocjacji i przeprowadzenie ostatecznej delimitacji i demarkacji granic państwowych Ukrainy” (Заява фракції „Блок Юлії Тимошенко”... 2008). Ponadto w wydanym oświadczeniu Koalicja Julii Tymoszenko udzieliła poparcia działaniom podjętym przez rząd, który zagwarantował ewakuację obywateli Ukrainy z obszaru konfliktu oraz zapewnił potrzebującym pomoc humanitarną. Natomiast za niedopuszczalne uznano oświadczenia niektórych polityków oraz urzędników Sekretariatu Prezydenta Ukrainy, chcących osiągnąć, według frakcji BJUT, polityczne zyski „na krwi ludzi, którzy zginęli i na tragedii narodów, które zamieszkują w strefie konfliktu” (Заява фракції „Блок Юлії Тимошенко”... 2008).

Należy zwrócić uwagę, iż oświadczenie frakcji BJUT jest pozbawione ocen poszczególnych stron konfliktu, nie sugeruje, po czyjej stronie leży wina za zaostrzenie tego sporu. Na bardzo dyplomatyczny ton oświadczenia wskazuje choćby to, iż nie zostały nazwane strony konfliktu, nie podano nazw państw: Rosja, Gruzja. Powściągliwe stanowisko, zajęte przez BJUT, należy zapewne tłumaczyć co najmniej w dwojaki sposób. Z jednej strony, rząd czekały trudne rozmowy z Rosją na temat cen gazu. Jednoznaczne opowiedzenie się w takiej sytuacji po stronie Gruzji mogłoby w istotny sposób skomplikować i tak niełatwe rozmowy dotyczące cen. Jako drugą główną przyczynę takiego postępowania należy wskazać zbliżające się wybory prezydenckie. Zapewne już wówczas J. Tymoszenko myślała o ubieganiu się o najwyższy urząd w państwie. Natomiast gdyby udzieliła jednoznacznego poparcia Gruzji, to tym samym mogłaby w znacznym stopniu zniechęcić do siebie prorosyjski elektorat<sup>4</sup>.

Zdecydowane wsparcie dla strony gruzińskiej nadeszło tylko z proprezydenckiego ugrupowania<sup>5</sup>, a więc z Naszej Ukrainy – Ludowej Samoobrony

---

<sup>4</sup> Jednocześnie należy odnotować, iż w oświadczeniu wydanym przez J. Tymoszenko 3 września, a więc następnego dzień po rozpadzie postpomarańczowej koalicji, premier Ukrainy podkreśliła, iż jej stanowisko wobec konfliktu w Gruzji jest jednoznaczne i zgodne ze stanowiskiem UE popierającym integralność terytorialną i suwerenność Gruzji (Звернення Прем'єр-міністра... 2008).

<sup>5</sup> Należy jednak zauważyć, iż nie wszyscy deputowani NU-NS opowiedzieli się jednoznacznie po stronie Gruzji. Do nich należeli niektórzy przedstawiciele Ludowej Samoobrony. Zob. Луценко 2008; Жвания 2008.

(Наша Україна – Народна Самооборона – NU–NS)<sup>6</sup>. 14 sierpnia partia Związek Ludowy „Nasza Ukraina” (Народний союз „Наша Україна” – NSNU), stanowiąca podstawę proprezydenckiej koalicji, wystosowała oświadczenie w sprawie konfliktu rosyjsko-gruzińskiego. Wyraziła głębokie zaniepokojenie z powodu „zaostżenia sytuacji w Osetii Południowej (Gruzja)”<sup>7</sup>, a także potępiła zastosowanie broni i eskalację konfliktu. Partia jednoznacznie udzieliła poparcia integralności terytorialnej Gruzji oraz nie miała wątpliwości, która ze stron odpowiada za zaostżenie sytuacji na Kaukazie:

Rosja rozpoczynając 8 sierpnia 2008 r. działania zbrojne przeciwko suwerennej Gruzji, zademonstrowała, iż nie sprostала заданию wykonania roli siły pokojowej i wykorzystала sytuację konfliktową wokół nieuznawanej republiki Osetia Południowa w celu realizacji własnych geopolitycznych planów dotyczących Gruzji (Заява партії „Наша...” 2008).

Ludowy Związek „Nasza Ukraina” wezwał strony konfliktu do powstrzymania się od używania siły oraz do rozpoczęcia rozmów pokojowych. Partia odniosła się także do kwestii Floty Czarnomorskiej. Mianowicie okazała zaniepokojenie z powodu wykorzystania jej bazy w Sewastopolu w celach niezgodnych ze statusem przebywania floty na terytorium Ukrainy. Ponadto ugrupowanie wyraziło przekonanie, iż nie uda się rozwiązać konfliktu rosyjsko-gruzińskiego bez udziału wspólnoty międzynarodowej. Według partii odpowiedzialność za utrzymanie pokoju na Kaukazie powinna wziąć na siebie jedna z organizacji międzynarodowych, ciesząca się autorytetem. Do takich organizacji zaliczono: Organizację Narodów Zjednoczonych, Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, Unię Europejską i Sojusz Północnoatlantycki (Заява партії „Наша...” 2008).

Należy zwrócić uwagę, iż konflikt w Gruzji stał się bardzo ważną przyczyną powstania kryzysu w szeregach rządzącej Ukrainą postpomarańczowej koalicji NU–NS i BJUT. Mianowicie niektórzy politycy proprezydenckiego ugrupowania NU–NS niejednokrotnie oskarżali premier J. Tymoszenko o brak reakcji na wydarzenia w Gruzji. Na przykład Jarosław Kendzior – deputowany, członek frakcji NU–NS zaznaczył:

Zważając na agresywną postawę Rosji wobec Gruzji i Ukrainy, należy stwierdzić, iż nasze państwo znalazło się w niebezpieczeństwie. Biorąc to pod uwagę nie

<sup>6</sup> W skład koalicji Naszej Ukrainy – Ludowej Samoobrony, utworzonej z myślą o przedterminowych wyborach parlamentarnych 2007 r., weszło aż dziewięć partii politycznych: Ludowy Związek „Nasza Ukraina”, Ludowy Ruch Ukrainy, Ukraińska Partia Ludowa, Ukraińska Partia Republikańska „Sobór”, Obywatelska Partia „PORA”, Europejska Partia Ukrainy, Partia Obrońców Ojczyzny, Partia „Związek Chrześcijańsko-Demokratyczny” i Partia Polityczna „Naprzód, Ukraino!”.

<sup>7</sup> W nawiasie napisano „Gruzja”, aby zapewne wskazać, iż NS–NU nie ma wątpliwości, do kogo należy Osetia Południowa.

można pomijać milczeniem wydarzeń w Gruzji. Prezydent Juszczenko zajął wyraźne stanowisko, on zrobił kolosalny krok nie tylko poprzez swoje oświadczenie, ale i poprzez swój wyjazd do Tbilisi, gdzie wziął udział w mityngu i wyraził swoją solidarność z narodem gruzińskim. Dlaczego chowa głowę w piasek premier Tymoszenko w sprawie oceny wydarzeń w Gruzji, można się tylko domyślać (Кендзьор 2008).

Deputowany, odnosząc się do przyczyn zwlekania przez J. Tymoszenko z oceną wydarzeń na Kaukazie, przypuszcza, iż podczas jej ostatniej wizyty w Rosji mogły zostać zawarte porozumienia, które w momencie zaostrzenia się konfliktu uniemożliwiły jej zajęcie stanowiska. Proprezydencki polityk dopuszczał również taką możliwość, że premier nie chciała komplikować stosunków z Moskwą, gdyż brała pod uwagę zależność Ukrainy od rosyjskich nośników energii. Jednak przy tym zaznaczył: „ale w tym momencie, kiedy krwią ścieka sąsiednie, bratnie nam państwo i powstaje zagrożenie dla bezpieczeństwa Ukrainy, takich argumentów nie powinno brać się pod uwagę, tym bardziej przez tak wysokich urzędników państwowych” (Кендзьор 2008). Dlatego, według Kendziora, premier powinna jednoznacznie wyrazić swoją opinię na temat sytuacji zaistniałej w Gruzji<sup>8</sup>. Do zajęcia odpowiedniego stanowiska wezwał także parlament. Wyraził przekonanie, iż gdyby prezydent, premier oraz Rada Najwyższa zajęły takie samo stanowisko, wówczas Rosja byłaby zmuszona prowadzić inną politykę wobec Ukrainy (Кендзьор 2008).

Poparcie udzielone Gruzji przez prezydenta Ukrainy<sup>9</sup>, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Ukrainy<sup>10</sup>, proprezydenckich polityków skupionych w Koalicji NU–NS wynikało m.in. z obawy zaistnienia podobnego konfliktu na Ukrainie, w szczególności konfliktu o Krym<sup>11</sup>. Takie prawdopodobieństwo zwiększały oświadczenia wygłaszane co pewien czas przez rosyjskich polityków, którzy podważali przynależność Krymu do Ukrainy. Natomiast informacje o wydawaniu mieszkańcom półwyspu rosyjskich dowodów osobistych, czy też oświadczenia, iż Rosja będzie zapewniać swoim obywatelom bezpieczeństwo, niezależnie od

<sup>8</sup> Inne krytyczne oceny dotyczące braku jednoznacznego stanowiska premier J. Tymoszenko wobec konfliktu gruzińsko-osetyjsko-rosyjskiego zob. np.: Джорджик 2008; Парубій 2008; Костенко 2008.

<sup>9</sup> Jak wspomina W. Juszczenko: „To, co odbywało się w Gruzji, było kwestią ukraińską. To była kwestia naszego istnienia, kwestia naszego bezpieczeństwa. Ja rozumiałem: dzisiaj Gruzja, jutro Ukraina. Istnieje wiele scenariuszy jak rozegrać, na przykład, zagadnienie krymskie, przeprowadzić serię prowokacji, destabilizować sytuację na Krymie – i następnie dochodzi do szeregu wydarzeń, które zakończyłyby się tylko tym, że w Kijowie zostałyby opuszczona ukraińska flaga narodowa”. Cyt. za: Ющенко 2014, 447.

<sup>10</sup> Zob. oświadczenia MSZ Ukrainy: Заява МЗС України. В Україні... 2008; Заява Міністерства... 2008; Заява МЗС України у зв'язку... 2008.

<sup>11</sup> Obawy związane z możliwością zaistnienia konfliktu o Krym wyrażał m.in. Mustafa Dżemilew – przewodniczący Medżlisu Tatarów krymskich, członek frakcji Nasza Ukraina – Ludowa Samoobrona. Zob. Джемилев 2014, 140–146.

tego, w jakim miejscu na ziemi się znajdują, potęgowało tylko obawy u niektórych ukraińskich polityków. Tutaj można przytoczyć słowa stałego przedstawiciela Federacji Rosyjskiej przy NATO – Dmitrija Rogozina, który na pytanie „czy Moskwa jest gotowa bronić swoich obywateli na Krymie tak jak zrobiła to w Osetii Południowej?” odpowiedział: „Będziemy zapewniać bezpieczeństwo swoim obywatelom wszędzie, niezależnie od tego gdzie oni mieszkają – czy wśród białych niedźwiedzi, czy w Afryce, czy w USA” (Кравченко 2008, 4). Z perspektywy 2014 r. bardzo dobrze wiemy, iż obawy przed możliwym konfliktem o Krym, które ogarnęły część ukraińskiej klasy politycznej jeszcze podczas konfliktu rosyjsko-gruzińskiego w 2008 r., były jak najbardziej uzasadnione.

Podsumowując, należy więc odnotować, iż poszczególne ugrupowania parlamentarne zajęły różne stanowiska wobec sytuacji zaistniałej na Kaukazie. Jednoznacznie prorosyjską pozycję zajęła KPU, która o rozpoczęcie konfliktu oskarżyła Gruzję. Wśród winnych zaistniałej sytuacji widziała także władze ukraińskie na czele z prezydentem Juszczenką oraz Stany Zjednoczone i Sojusz Północnoatlantyczny. Po stronie rosyjskiej opowiedziała się również PR. Czyniła to jednak, przynajmniej na początku konfliktu, w sposób mniej jednoznaczny w porównaniu z KPU. Skupiła się ona w dużej mierze na krytyce władz ukraińskich, m.in. za opowiedzenie się przez nie po jednej ze stron i wciągnięcie Ukrainy w zaistniały konflikt. O ostatecznym zajęciu przez PR jednoznacznie prorosyjskiej pozycji świadczy fakt udzielenia przez partię wspólnie z KPU poparcia uchwałom wzywającej do uznania niepodległości Osetii Południowej i Abchazji. Tak więc pozycja PR w ciągu niedługiego czasu ewoluowała od „poszanowania integralności terytorialnej państw” do uznania niepodległości dwóch separatystycznych regionów Gruzji. Trzecie z opozycyjnych ugrupowań w parlamencie ukraińskim – BŁ, z jednej strony, podobnie jak PR, przypominało o precedensie kosowskim oraz wystąpiło przeciwko przystąpieniu Ukrainy do NATO. Natomiast z drugiej strony, niejako obawiając się gruzińskiego scenariusza na Ukrainie, odniosło się do potrzeby poszanowania integralności terytorialnej państw oraz do potrzeby wzmocnienia ukraińskiej armii. Chociaż w wydanym oświadczeniu żadnej ze stron konfliktu jednoznacznego poparcia nie udzieliła również Koalicja Julii Tymoszenko, to jednak warto podkreślić, iż opowiedziała się ona za utworzeniem europejskiego systemu bezpieczeństwa z udziałem Ukrainy oraz przeprowadzeniem delimitacji i demarkacji ukraińskich granic. Te postulaty należy bez wątpienia traktować jako reakcję na potencjalne niebezpieczeństwo zagrażające ze strony Rosji. Natomiast ugrupowaniem w parlamencie, które w zaistniałym konflikcie niewątpliwie opowiedziało się po stronie Gruzji, była partia prezydenta Juszczenki Związek Ludowy „Nasza Ukraina”, stanowiąca podstawę frakcji „Nasza Ukraina – Ludowa Samoobrona”. Partia jednoznacznie udzieliła poparcia integralności terytorialnej Gruzji, a o rozpoczęcie konfliktu oskarżyła Rosję.

**Bibliografia**

- Бурковський, П. (2010), Откроет ли президент Янукович путь к отделению Крыма? W: <<http://www.pravda.com.ua/rus/columns/2010/01/26/4668889/>> [dostęp 26 I 2010].
- Вецько, Е. (2008), Выйти из СНГ просто, надо думать, как потом назад войти – Владимир Литвин. W: <http://ura-inform.com/politics/2008/08/18/litvin> [dostęp 18 VIII 2008].
- Верховна Рада не змогла ухвалити спільної позиції щодо ситуації в Грузії (2008). W: <[http://www.ukrinform.ua/ukr/news/verhovna\\_rada\\_ne\\_zmogla\\_uhvaliti\\_splno\\_pozits\\_shchodo\\_situats\\_v\\_gruz\\_728173](http://www.ukrinform.ua/ukr/news/verhovna_rada_ne_zmogla_uhvaliti_splno_pozits_shchodo_situats_v_gruz_728173)> [dostęp 2 IX 2008].
- Гарань, А. (2010), Украина в Европе: вопросы и ответы. Киев, 19–20.
- Гарань, О./Майборода О. (ред.) (2012), Українські ліві: між ленінізмом і соціал-демократією. Київ, 45–48.
- Джемилев, М. (2014), «На протяжении десятилетия голос крымских татар не был услышан...»: Материалы к биографии, выступления, интервью / Составление и общая редакция Г. Бекировой. Киев, 140–146.
- Джорджик, Я. (2008), Ставлення до прем'єра залежатиме від її позиції щодо південноосетинського конфлікту. W: <<http://www.nuns.com.ua/news/4310/>> [dostęp 14 VIII 2008].
- Жвания, Д. (2008), Михаил Саакашвили пошел на поводу у США. W: <<http://www.nso.org.ua/ua/news/2538>> [dostęp 15 IX 2009].
- Заява фракції Партії регіонів у Верховній Раді України по грузино-російському конфлікту (2008). W: <<http://www.ya2008.com.ua/press-center/news/48ae83dd19133/>> [dostęp 22 VIII 2008].
- Заява МЗС України. В Україні з тривогою сприймають повідомлення про перехід конфлікту у Південній Осетії (Грузія) у нову фазу із залученням військового потенціалу третьої сторони (2008). W: <<http://www.mfa.gov.ua/mfa/ua/publication/content/19514.htm>> [dostęp 23 VIII 2008].
- Заява МЗС України у зв'язку з визнанням Російською Федерацією незалежності Південної Осетії та Абхазії (2008). W: <<http://www.mfa.gov.ua/mfa/ua/news/detail/14990.htm>> [dostęp 23 IX 2008].
- Заява Міністерства закордонних справ України щодо ситуації у Південній Осетії (Грузія) (2008). W: <<http://www.mfa.gov.ua/mfa/ua/publication/content/19519.htm>> [dostęp 22 września 2008].
- Заява партії „Наша Україна” щодо російсько-грузинського конфлікту (2008). W: <<http://www.nuns.com.ua/news/4255/>> [dostęp 14 VIII 2008].
- Заява фракції „Блок Литвина” у Верховній Раді України та Народної Партії з приводу ситуації, що склалася навколо Південної Осетії (2008). W: <<http://narodna.org.ua/news/2008/08/14/5592/>> [dostęp 14 VIII 2008].
- Заява фракції „Блок Юлії Тимошенко” у Верховній Раді України (2008). W: <<http://www.byut.com.ua/ukr/news-6253>> [dostęp 15 VIII 2008].
- Звернення Прем'єр-міністра України Юлії Тимошенко щодо політичної ситуації в Україні (2008). W: <[http://www.ch-z.com.ua/articles/naz\\_sec/zvern](http://www.ch-z.com.ua/articles/naz_sec/zvern)> [dostęp 25 IX 2008].
- Кармазіна, М. (ред.) (2012), Українська багатопартійність: політичні партії, виборчі блоки, лідери (кінець 1980-х – початок 2012 рр.). Київ, 100, 113.
- Кендзьор, Я. (2008), Тимошенко має чітко озвучити свою позицію щодо подій у Грузії. W: <<http://www.nuns.com.ua/news/4308/>> [dostęp 14 VIII 2008].
- Костенко, Ю. (2008), Уряд має ініціювати позачергове засідання з приводу подій у Грузії. W: <<http://www.nuns.com.ua/news/4305/>> [dostęp 14 VIII 2008].
- Кравченко, В. (2008), Як закрити скриньку пандори? W: Дзеркало тижня. (711), 4.

- Кузьо, Т. (2014), Раскалывается ли Партия регионов из-за войны в Грузии и НАТО? W: <<http://www.pravda.com.ua/rus/articles/2008/09/8/4449827/>> [dostęp 8 IX 2008].
- Лесів, К. (2008), Навіть у Партії регіонів не всі схвалюють дії Росії. W: <<http://www.unian.net/ukr/news/news-266961.html>> [dostęp 13 VIII 2008].
- Партія регіонів вимагає ембарго на поставки зброї до Грузії (2008), Прес-служба Партії регіонів. W: <<http://www.partyofregions.org.ua/pr-east-west/48a1745e22a26/>> [dostęp 15 IX 2008].
- Парубій, А. (2008), Події в Грузії – момент істини для Юлії Володимирівни. Інтерв'ю Офіційному сайту Блоку НУ-НС. W: <<http://www.nuns.com.ua/news/4307/>> [dostęp 14 VIII 2008].
- Симоненко, П. (2008a), Україна повинна негайно відкликати своїх військових, які перебувають у Грузії та припинити постачати зброю Саакашвілі, Прес-служба. W: <<http://www.kpu.net.ua/petro-simonenko-ukra%20d1%97na-povinna-negajno-vidklikati-svo%20d1%97h-vijskovih-jaki-perebuvajut-u-gruzii%20d1%97-ta-pripiniti-postachati-zbroju-saakatshvili/>> [dostęp 8 VIII 2008].
- Симоненко, П. (2008b), Ющенко був обізнаний з планами свого кума Саакашвілі щодо розв'язання війни на Кавказі, Прес-служба. W: <<http://www.kpu.net.ua/petro-simonenko-jutschenko-buv-obiznani-j-z-planami-svogo-kuma-saakatshvili-tschodo-rozvjazannja-vijni-na-kavkazi/>> [dostęp 9 VIII 2008].
- Симоненко, П. (2008d), Ющенко готується до розташування військових баз США або НАТО на території України, Прес-служба. W: <<http://www.kpu.net.ua/petro-simonenko-jutschenko-gotujetsja-do-roztatshuvannja-vijskovih-baz-stsha-abo-nato-na-teritori%20d1%97-ukra%20d1%97ni/>> [dostęp 11 VIII 2008].
- Симоненко, П. (2008c), США планують каральні військові операції на Кавказі, Прес-служба. W: <<http://www.kpu.net.ua/petro-simonenko-stsha-planujut-karalni-vijskovi-operatsi%20d1%97-na-kavkazi/>> [dostęp 10 VIII 2008].
- Червоненко, В. (2008), «Навряд чи буде спільне рішення Верховної Ради щодо грузино-російського конфлікту», Інтерв'ю з Володимиром Литвином. W: <<http://glavred.info/archive/2008/08/15/125247-4.html>> [dostęp 15 VIII 2008].
- Юрій Луценко виключає повторення в Україні подій за «грузинським сценарієм» (2008). W: <<http://www.nso.org.ua/ua/news/2561>> [dostęp 16 IX 2008].
- Ющенко, В. (2014), Недержавні таємниці: нотатки на берегах пам'яті. Харків, 447.
- Янукович, В. (2008), Україна має визнати незалежність Південної Осетії та Абхазії. W: <<http://www.unian.ua/politics/140276-yanukovich-ukrajina-mae-viznati-nezalejnist-pi-vdennoji-osetiji-ta-abhaziji.html>> [dostęp 26 VIII 2008].